

Polski Związek Kulturystyki, Fitness i Trójboju Siłowego ogłosił listę zawodników zakwalifikowanych do majowych Mistrzostw Świata w wyciskaniu leżąc klasycznym. Przepustki na wyjazd do Republiki Południowej Afryki na ten moment zapewniła sobie grupa 92 zawodników. W tym gronie znalazło się miejsce dla siódemki reprezentantów Klubu Sportowego Sportów Siłowych i Kulturystyki „Wiking”. Na liście rezerwowej mamy kolejnych trzech „Wikingów”.

Sun City, czyli luksusowy kompleks wypoczynkowo-rozrywkowy założony w 1979 roku będzie gospodarzem kolejnych Mistrzostw Świata w wyciskaniu leżąc oraz klasycznej odmianie tej konkurencji. To właśnie w południowo-afrykańskim kurorcie w dniach 19-27 maja odbędzie się kolejna edycja mistrzostw globu. O medale w RPA powalczą reprezentanci wielu krajów z całego świata. W tym gronie nie zabraknie biało-czerwonych.

Związek podał listę zakwalifikowanych do wyjazdu wraz z tzw. listą rezerwowych. Teraz kluby sportowe muszą dokonać zgłoszeń tych zawodników i zadeklarować gotowość swoich podopiecznych do uczestnictwa w zawodach.

- Skład reprezentacji może jeszcze ulec zmianie w zależności od stanu zgłoszeń. Ostateczne składy podstawowe i rezerwowe zostaną ustalone na podstawie zadeklarowanego udziału osób w danej grupie wiekowej – informują działacze PZKFITS.

Gospodarka komunalna i drogi

Opublikowano: poniedziałek, 13, marzec 2023 10:29

Odśtony: 42918



„Dziesiątka” z Wikinga

W gronie 92 zawodników z listy podstawowej mamy aż 7 reprezentantów starachowickiego Wikinga.

Wśród junierek kwalifikacje uzyskały: Beata Ulewińska i Wiktoria Dankowska. Na liście juniorów kwalifikację mają już zapewnioną Oskar Niewczas i Dawid Zubek. 7-osobowy skład naszego klubu uzupełniają utytułowani seniorzy. Do wyjazdu do RPA mogą przygotowywać się Mariusz Grotkowski, Jan Wegiera oraz Michał Wegiera.

Opublikowana została również lista zawodników rezerwowych. Znalazło się na niej trzech utalentowanych juniorów starachowickiego klubu. Szansę na wyjazd do Sun City mają Jakub Goliańek, Szymon Kwiecień oraz Gabriel Ryś.

Trzymamy kciuki za naszych zawodników